Nr. 34. Toruń, dnia 22 sierpnia 1928 r. Rok II.

SIŁA I ZDROWIE

Dodatek tygodniowy „Słowa Pomorskiego"

Z życia Tow. gimnast. „Sokół".

Nadzwyczajny Zjazd Rady Okręgu III Dzieln. Pom.

Grudziądz, 15. sierpnia.

Zarząd Okręgu III zwołał na 15. sierpnia nadzwyczajny Zjazd Rady Okręgowej, który odbył się w Grudziądzu w „Bagateli", aby gniazda popchnąć do czynnej akcji przygotowawczej do zlotu okręgu, który ma być próbą próby Zlotu Wszechsłowiańskiego, a który odbędzie się w roku przyszłym w Poznaniu.

O godz. 10.30 przed południem zagaił zebranie prezes okręgu p. Alojzy Kamrowski, protokół pisze sekretarz p. Skowroński. W tym samym czasie odbył się na boisku miejskiem kurs jednodniowy naczelników, który przeprowadził naczelnik okręgowy p. Paweł Bączyński (który dopiero wrócił z kursu 6-ciotygodniowego z Pragi czeskiej) przechodząc ćwiczenie zlotowe.

Sprawozdanie z poprzedniej Rady (w dniu 1. 4.) odczytał b. sekretarz p. A. Szubrych, które przyjęto do wiadomości. Kooptowanych przez przewdnictwo okręgu członków jak. Goncerzewicza dr. Gryglera, red. Morzyckiego i Kunza, wybrano do zarządu i to do komisji oświatowo-propagandowej, do zarządu dzielnicowego powołano naczelnika p. Bączyńskiego. Przewodniczącym Rady Okręgowej wybrano jednogłośnie p. St. Kunza, który też urząd ten przyjął i obradom przewodniczył.

Sprawozdania zarządu: Jako pierwszy złożył sprawozdanie z czynności prezes p. A. Kamrowski. Gdy przejmowano okręg było 450 członków, a dziś jest razem z młodzieżą 1250. Założono 3 nowe gniazda, zbudzono jedno do czynnej pracy. Prezes Kamrowski apeluje do delegatów, aby pracowali nad tem, żeby w gniazdach były posłuch i karność, aby ćwiczących było więcej i by uprawiano ćwiczenia na Zlot Związkowy, bo to jest nasz egzamin sprawności fizycznej. Prezes ubolewa, że gniazda: Radzyn, Kokocko, Michałe, Lipienek i Linarczyk nie wysłały swych delegatów, co świadczy ujemnie o tych gniazdach.

Bardzo treściwe sprawozdanie z pracy zarządu złożył sekretarz p. Skowroński, z którego wynika, że zarząd pracował bardzo intensywnie, a szczególnie podnosi sekretarz p. S. owocną działalność prezesa p. Kamrowskiego, który idąc śladami prezesa dzielnicy p. Wł. Samolińskiego, udzielał swój samochód bezpłatnie do lustracji gniazd.

Wiece „Sokole" urządzano w Radzynie i Okoninie. Zarząd Okręgu dał inicjatywę do: 1) urządzenia wielkiego wiecu katolickiego z okazji zjazdu sekciarzy w Grudziądzu i 2) urządzenia w rocznicę Grunwaldu wiece protestacyjnego — wobec zachłanności niemieckiej. Jednem słowem zarząd okręgowy z swym prezesem p. Kamrowskim na czele był bardzo czynny, pracując wzorowo, dając godny przykład jak spełniać trzeba obowiązki nałożone przez nasze regulaminy. Następnie złożył sprawozdanie kasowe p. Głowacki. W czasie sprawozdania sekretarza przybył na zjazd prezes dzielnicy p. Wł. Samoliński, którego powitano przez powstanie z miejsc.

W dyskusji przemawiali pp.: prezes Łasina p. Tucholski, Henniny Chełmno Dostatni, prezes Grudziądz II aptekarz Degórski, prezes M. Tarpno Tomiak prezes Okręgu Kamrowski, naczelnik Bączyński, podnaczelnik dzielnicy Dostatni przewodniczący i prezes dzielnicy p. Wł. Samoliński, prezes gniazda I Banaszak.

Zarządowi Okręgu III wyraża nadzwyczajny zjazd wotum zaufania a szczególnie prezesowi p. Kamrowskiemu i sekretarzowi p. Skowrońskiemu i uczczono ich przez powstanie z miejsc. Rada przyjmuje do wiadomości program zlotowy na Zlot Okręgu w dniu 9. września. Zatwierdza wszelkie uchwały — które powzięło przewodnictwo Okręgu a które pełny zarząd w dniu 14. b. m. zatwierdził. Pochwala wybór ks. Malinowskiego na kapelana Okręgu, jak niemniej zajęte stanowisko wobec pewnego pisma, które pozwoliło sobie na nikczemne napaść na naszego prezesa dzielnicy p. Wł. Samolińskiego. Rada okręgowa uważa, że to był policzek dany sokolstwu Okręgu III, bo, że uroczystości jubileuszowe tak wypadły, była wina uchwały prezesów i naczelników z dnia 24. czerwca choć z Zarządu Okręgowego proponowano obchód zupełnie w innych skromniejszych rozmiarach, a już najmniej miał tu winę jubilat, którego napadnięto w sposób nietaktowny.

W wolnych głosach przemawiają: prezes dzielnicy p. Wł. Samoliński, — prezeska Kaczmarkówna, prezes Kamrowski, który gorąco poleca cegiełki na rzecz „Sokolni", które nabyć powinno każde gniazdo w Okręgu III, a które przedstawiała się bardzo ładnie.

Przewodniczący w serdecznych słowach zachęca delegatów, aby w gniazdach ruszyła robota przygotowawcza na Zlot Okręgu, który dopiero jest przedpróbą wielkiego Zlotu Wszechsłowiańskiego, który odbędzie się w Poznaniu w roku przyszłym. Prosi aby ten zlot popularyzować t. j. mówić i pisać o nim przy każdej sposobności. A na ten wielki egzamin wszyscy pośpieszyć musimy, aby nabrać rozmachu do naszej pracy „Sokolej" zachęca gorąco do umiłowania ideałów „sokolich" i zamyka zebranie na cześć i rozwój sokolstwa polskiego.

• • •

Zjazd Rady Okręgu III był wspaniałem świadectwem, że praca w Sokole postępuje naprzód na całej linji, o ile się tę pracę kontynuuje, a to Zarząd Okręgu czynił, co też Rada Okręgowa szczególnie podkreśliła. Należy iść dalej w tym kierunku i nie ustawać w pracy dla tak pięknej i wzniosłej idei sokolej.

Lustracja w „Sokole" żeńskim.

W poniedziałek dn. 13. bm. odbyła się lustracja w „Sokole" żeńskim w Grudziądzu. Lustrowali członkowie Zarządu Okręgowego i to p. prezes gniazda II p. aptekarz Degórski, prezes gniazda I p. Banaszak i naczelnik Okręgu p. Paweł Bączyński oraz naczelnik gniazda I. p. Urbaniak.

Po ćwiczeniu żeńskiem stanęła drużyna żeńska do ćwiczeń zlotowych pod kierownictwem naczelniczki Zalewskiej. Druhny wywiązały się sprawnie i dobrze ze swych zadań a to dzięki umiejętnemu kierownictwu technicznemu naczelniczki.

Lustracja administracyjna odbyła się w sekretarjacie przewodnictwa dzielnicy, gdzie odbyło się zebranie zarządu pod przewodnictwem prezeski p. Katarzyny Kaczmarkówny. Protokół pisała p. Ły-

szyńska. Obecną była na zebraniu przewodnicząca Okręgowego Wydziału „Sokoła" p. Marja Kellasowa. Książki kasowe jako i protokólarne znaleziono w najlepszym porządku.

Towarzystwo rozwija się dobrze dzięki niezmordowanej pracy zarządu a w szczególności prezeski p. K. Kaczmarkówny. Bardzo liczną jest sekcja tenisowa której przewodniczącą jest p. Agnieszka Dostatnia.

Obecnie buduje się 2 wspaniałe korty tennisowe przy Teatrze Miejskim. We wrześniu ma się odbyć poświęcenie. Zasługa to w wielkiej mierze podnaczelnika Dzielnicy Pom. p. Piotra Dostatniego, który z wielkiem zamiłowaniem sport ten uprawia. Do sekcji tej należą nie tylko panie ale i wybitni obywatele naszego miasta jak prezes Dzielnicy p. Wł. Samoliński, dyr. Andrzejewski i inni.

Niech nam będzie wolno zaapelować najpierw do pań, aby wstępowały w szeregi żeńskiego „Sokoła" szczególnie apeluje się do pań pracujących w biurach, w handlu czy warsztacie aby uprawiały ćwiczenia fizyczne, bo przez racjonalne uprawianie gimnastyki pielęgnujemy zdrowie nasze. Po drugie paniom, którym dobro sprawy naszej leży na sercu aby wstąpiły do „Sokoła" chociaż jako czł. wspierające dotyczy to pań starszych.

Obóz instruktorski sokolic w Redłowie.

W lipcu b. r. w Redłowie nad morzem, został przeprowadzony 4-tygodniowy kurs instruktorski dla sokolić. W kursie tym wzięło udział 50 druhen. Ponieważ obóz urządzony był na Pomorzu, więc zdawało się, że dzielnica pomorska będzie najliczniej reprezentowana, tymczasem cała dzielnica wysłała tylko 7 druhen, 3 druhny z Torunia, 2 z Chojnic i 2 z Kościerzyny.

Grono instruktorek składało się: z lekarki, wykładającej anatomję i z druhen komendantki Przysposobienia Wojskowego, instruktorki prowadzącej gimnastykę i lekką atletykę, drh. wykładającej historję i ideologję sokoła i szefa kompanijnego.

Pomimo, że czas był bardzo ograniczony, bo przez całe dni odbywały się zajęcia, czyto ćwiczenia, czy wykłady, to jednak dzięki zabiegłości drn. komendantki, co niedzielę odbywały się wycieczki. Pierwszą niedzielę spędziłyśmy w Gdyni, gdzie wysłuchano mszy św., po mszy spędzono czas na zwiedzeniu budującego się portu. W następną niedzielę wyjechałyśmy do Gdańska, gdzie nas po staropolsku ugościli tamtejsi sokoli. W trzecią niedzielę zawitałyśmy na Hel okrętem; czas również bardzo wesoło spędzono.

Oprócz tych przyjemnych niedziel, każdy szary dzień był mile spędzony. Najmilsze chwile, które najdłużej pozostaną w pamięci, to były wieczory spędzone przy ognisku rozpalonem z suchych gałęzi, przy którem słuchano ciekawych opowiadań drh. instruktorki.

W dniu 28. lipca t. j. w sobotę odbyły się egzaminy, a w następnym dniu o godz. 8 rano została odprawiona w Gdyni msza św. na intencje szczęśliwego zakończenia obozu, przez kapelana sokoła pomorskiego ks. Turzyńskiego.

Tegoż dnia odbyły się: lekcja pokazowa, ćwiczenia złotowe i tańce narodowe. Na popisach pomiędzy innymi był obecny naczelnik dzielnicy pomorskiej drh. Makowski z Torunia.

Po zakończeniu popisów odbyła się zabawa na której mile zakończono i żegnano uczestników kursu sokolic w Redłowie.

Czołem!

Sokolica z Torunia.

Rekord światowy w rzucie oszczepem. Sztokholm, 16. 8. Mistrz olimpijski Lundquist osiągnął w rzucie oszczepem wynik 71,01, bijąc rekord światowy.

Igrzyska sportowe

Katol. Związku M. P. w Grudziądzu.

Iście „starogreckie igrzyska sportowe" urządził Związek Młodzieży Polskiej w dniach 14 i 15 b. m. na miejskim stadjonie sportowym w Grudziądzu. Ogólna liczba zawodników przeszło 400 z poszczególnych stowarzyszeń całego Pomorza. W programie uwzględniono: strzelanie, gimnastykę, gry sportowe i wszystkie konkurencje lekkiej atletyki. Igrzyskom z wielkiem zainteresowaniem przyglądali się ks. kanonik dr. Rogala z Pelplina, ks. prałat Dembek z Grudziądza, generał Rachmistruk w otoczeniu oficerów miejscowego garnizonu wojskowego, przedstawiciel „Słowa Pomorskiego", „Gońca Nadwiślańskiego" oraz stosunkowo jak na Grudziądz — bardzo liczna ilość publiczności.

Rozgrywki eliminacyjne odbyły się już 14 sierpnia br., na których wyeleminowano 126 zawodników do półfinałów i finałów na dzień 15. 8. W dniu 15. bm. o godz. 3.30 wprowadził zawodników z instr. w. f. związku p. Flisakiem na czele na stadjon orkiestra Stow. Młodz. Polskiej — Grudziądz—fara. Ślicznie wyglądała defilada takiej rekordowej masy zawodników przed władzami, które zajęły miejsca na trybunie. Do zawodników wygłosił na wstępie bardzo rzeczowe przemówienie imieniem związku ks. Porzyński z Nowegomiasta. Igrzyska trwały bez przerwy od godz. 15.30 do godz. 19, a młodzież zacięcie walczyła o palmę pierwszeństwa w poszczególnych konkurencjach lekkiej atletyki, gier sportowych, gimnastyce itd. przy dźwiękach kilku orkiestr. Na rekordy nie silono się, ponieważ celem tych igrzysk, urządzonych po raz pierwszy przez Związek było rozbudzenie zainteresowania do ruchu sport. i pobudzenie do emulacji poszczególnych placówek Katol. S. M. P. na obszarze całego Pomorza.

Kierownictwo igrzysk spoczywało w ręku instruktora wych. fizyczn. Związku p. Flisaka, któremu pomagali dwaj sędziowie: Poznań Z. A. pp. Bujak i Jaroszewski. Po skończonych igrzyskach wręczył nagrody zawodnikom zwycięzcom sekretarz generalny Związku ks. Żynda, który w jędrnych słowach na zakończenie zachęcił wszystkich nagrodzonych zawodników do dalszej pracy i do szerzenia tego ruchu sportowego w swoich stowarzyszeniach. Puhar wędrowny Związku na rok 1928 zdobyła drużyna z Katol. S. M. P. Grudziądz-fara. Mistrzostwo Związku w piłce nożnej polskiej zdobyła drużyna z Katol. S. M. P. z Wejherowa, a mistrzostwo w gimnastyce i piłce koszykowej drużyna z Katol. S. M. P. z Nowegomiasta. Ogółem zdobyło S. M. P. Grudziądz-fara 21 pkt., Grudziądz — św. Krzyż 16 pkt., Nowemiasto 12 pkt., Górzno 6 pkt., Skórcz 2 pkt., Wejherowo 3 pkt., Brodnica 3 pkt., Szynwałd 3 pkt., Więcbork 2 pkt., Gruta 2 pkt., Świecie 2 pkt., Wielki Klincz 1 p., Żołędowo 1 pkt., Szembruk 1 pkt., Mszano 1 pkt. i Szczuka 1 pkt.

Zawody sportowe O. K. VIII. w Toruniu.

W dniach od 16. do 19. b. m. na stadjonie wojskowym odbyły się zawody sportowe O. K. VIII. Kierownictwo zawodów spoczywało w rękach ppułk. Wolszlegiera.

Zawody rozpoczęto marszem 10 klm o nagrodę wędrowną w którym zwycięstwo odniósł zespół 64 p. p. z por. Szafranem na czele w czasie 27 m. 24 s., drugi przybył zespół 59 p. p. w 33 m. 25., trzeci 63

p. p. W biegu szturmowym o nagrodę przechodnią zwyciężył zespół 64 p. p. w składzie kpr. Jędrzejewskiego i szer. Kopczyńskiego, Brzeczyńskiego i Harbaruka w czasie 2 m. 36 s., 2) zespól 61 p. p. pięciobój wojskowo-sportowy wygrał zespół 63 p. p. w składzie kpr. Górski, st. szer. Jędryczka i szer. Kwiatkowski, Chłód, Bendyk i Stalmierski, mając 899 punktów, 2) 62 p. p. z 917 pkt. i 3) 64 p. p. z 918 pkt. Indywidualną nagrodę w pięcioboju zdobył kpr. Aleksiński z 66 p. p. W piłce koszykowej zwyciężył zespół 61 p. p. w stosunku 34:12.

W zawodach lekkoatletycznych podzielono zawodników na dwie klasy do 1-szej zaliczono tych którzy już mieli 1-sze miejsca i do 2-ej, którzy jeszcze nie wygrywali.

B i e g 100 m. I kl. 1) por. Niwiński 66 p. p. czas 11.8, 2) chor. Karliński 61 p. p. 3) kpr. Labenz 62 p. p.

100 m. II kl. 1) strzel. Czyżewski 65 p. p. 11.9" 2) sierż. Bobkowski 69 p. p. 3) mar. Racikowski kadr. mar. woj.

200 m. I kl. 1) por. Niwiński — 24.03" 2) chor. Karliński, 3) Palinkiewicz 62 p. p.

200 m. II kl. 1) sierż. Borkowski 63 p. p. — 25.8", 2) strzel. Aurlik 62 p. p., 3) szer. Karga 61 p. p.

400 m. I kl. 1) Mazur 66 p. p. 57.7", 2) Weysanc 62 p. p., 3) Sydor 4 p. lotn.

400 m. II kl. 1) sierż. Napieracz 61 p. p. 59.2", 2) kpr. Paliński 62 p. p., 3) bom. Kamirowski 8 pac.

800 m. I kl. 1) st. szer. Sobik 4 p. lotn. 2'18.2", 2) kpr. Wegenek 62 p. p.

800 m. II kl. 1) ppor. Dąbrowski 65 p. p. 2'13.6", 2) szer. Swider 63 p. p., 3) mar. Gołębiowski.

1600 m. I kl. 1) kpr. Komorowski 4 p. lotn. 4'46", 2 szer. Piżewicz 66 p. p.

1500 m. II kl. 1) szer. Stachowicki 62 p. p. 4'45.2", 2) st. szer. Nowakowski, 3) szer. Kędzierski 64 p. p.

5000 m. I kl. 1) st. szer. Nowakowski 59 p. p. 17'22", 2) kpr. Komorowski, 3) kpr. Górski 63 p. p.

5000 m. II kl. 1) szer. Paczkowski 64 p. p. 16'51,2", 2) szer. Stachowiak 62 p. p., 3) szer. Piżewicz.

4 × 100 I kl. 1) 66 p. p. por. Niwiński, pchor. Reif, kpr. Szulc, szer. Bielitz 49", 2) 4 p. lotn.

P ł o t k i 110 m. 1) mar. Szczyszek K. M. W. — 21.4", 2) por. K a u c z.

4 × 100 II kl. 1) 65 p. p. 48.8", 2) 62 p. p., 3) Kadr. M. W.

4 × 400 II kl. 1) 66 p. p. pod. Reif, szer. Bielitz, Malinowski i Mazur czas 4'

4 × 400 II kl. 1) 63 p. p. sierż. Borkowski, plut. Adamski, Suszyński, Kaźmierczak 4,2", 2) 59 p. p., 3) 62 p. p.

S k o k w d a l I kl. st. szer. Sobik 4 p. lotn. — 5.60, 2) ppor. Palucki, 3) pod. Reif.

S k o k w d a l II kl. 1) ppor. Dąbrowski 65 p. p. 5.63, 2) szer. Rogowski, 3) szer. Serafin 63 p. p.

W z w y ż I kl. 1) popor. Palucki 1.62, 2) chor. Karliński, 3) por. Witakowski 4 p. lotn.

W z w y ż II kl. 1) szer. Rogowski 59 p. p. — 1.60, 2) szer. Dulin 64 p. p.

T y c z k a 1) podch. Mamryński 66 p. p. — 2.80, 2) podch. Biszko 59 p. p. 2.70

D y s k I kl. 1) chor. Karliński — 32.16, 2) sierż. Rzepka 62 p. p. 31.63, 3) plut. Jarzemski 67 p. p.

D y s k II kl. 1) mar. Korczak 31.94, 2) sierż. Tazarkowski b. strzel.

K u l a I kl. 1) sierż. Rzepka 10.53, 2) chor. Karliński 9.53, 3) plut. Jarzemski.

K u l a II kl. 1) sierż. Szyszka 66 p. p. 10.21, 2) ogn. Jasiński 8 pac. 10.16, 3) st. szer. Bauman 64 pp.

O s z c z e p II kl. 1) szer. Twardowski 1 b. strzel. Art. 48.75, 2) plut. Taranda 66 p. p. — 47.20, 3) bom. Madaliński 8 D. pl.

O s z c z e p II kl. 1) szer. Twardowski 1 k. strzel. 41.04, 2) mar. Laurans 34.56, 3) mar. Lewicki 34.50

Międzynarodowe wyścigi motocyklowe w Grudziądzu.

W niedzielę 9. września br. pod Grudziądzem rozegrają się II. Międzynarodowe Wyścigi Motocyklowe o Grand Prix i mistrzostwo Polski. Urządza je z ramienia Polskiego Związku Motocyklowego w Warszawie, grudziądzki Klub Motocyklistów na swym torze wyścigowym, jedynym w Polsce, jaki tworzy trójkąt szos Białachowo — Wełcz — Mokre w powiecie grudziądzkim.

Zgłosili się już kierowcy z centrów motocyklowych całego kraju, W. Miasta Gdańska i zagranicy a zwłaszcza z Prus Wschodnich, którzy nie posiadają odpowiedniego toru wyścigowego. Zainteresowanie tegorocznemi wyścigami rośnie w świecie sportowym z dnia na dzień; dowodem tego liczne napływające zgłoszenia. Zapowiada się sport bardzo interesujący, tem więcej że jest wyznaczony cały szereg bardzo cennych nagród.

Kronika sportowa.

PIŁKA NOŻNA.

Warta — TKS 2:2 (0:2).

Do zawodów tych stanął TKS w komplecie, Warta bez Spojdy. Stroną atakującą jest przeważnie Warta, chociaż i goście zwłaszcza do przerwy atakują kilkakrotnie. W 5 minucie broni w trudnej sytuacji Funtowicz. Strzał Radojewskiego wybija bramkarz gości na róg, przez Wartę jednak nie wykorzystany.

W tej fazie gra jest niezwykle żywa, gospodarze nie wykorzystują dwóch po sobie następujących strzałów. Z wolnego, z odległości około 20 mtr. pada pierwsza bramka dla TKS, a krótko potem po rogu druga — obie dość przypadkowe. Druga połowa zawodów miała przebieg niezwykle burzliwy, niepamiętany w Poznaniu oddawna. TKS usadawia się cały pod swą bramką i tylko dwa razy czyni wypady na bramkę Warty. Gra jaką pokazał TKS zasługuje na jak największe potępienie: ostre starcia, bezustanne wybijania na auty, sztuczne przedłużanie gry nie są godne drużyny ligowej.

Warciarze pracują niezwykle ambitnie. Stalińskiemu po przewózkowaniu kilku toruńczyków udaje się zdobyć pierwszą bramkę. Druga bramka padła z rzutu karnego, którego egzekutorem był Przybysz.

Tuż przed wykonaniem strzału zdenerwowana ostrą i wstrętną grą TKS-u publiczność wtargnęła na boisko i gdyby nie interwencja rozważniejszych członków klubu na pewno doszłoby do incydentów pożałowania godnych. Warta jest nadal stroną atakującą, wobec „muru" gości nie może jednak przechylić szali zwycięstwa na swoją stronę.

Sędzia, p. Laband z Górnego Śląska, nie umiał poskromić w zarodku wybryków graczy, przez co przyczynił się do tak burzliwego przebiegu zawodów, zresztą sędziował objektywnie. W przerwie zawodów otrzymał Staliński od klubu upominek z okazji 300 meczów w barwach Warty.

(Przegląd Sportowy).

Warszawianka-Cracovia 1:1 (0:0). Mecz ligowy pomiędzy Warszawianką a Cracovią, rozegrany na boisku Legji, przyniósł zasłużony wynik nierozstrzygnięty 1:1. Cracovia przeważała wprawdzie tak pod względem technicznym jak i taktycznym, jednak Warszawianka dominowała pod względem ambicji i startu do piłki. Naogół uwidaczniała się przewaga gości w grze w polu, jednak ataki Warszawianki były groźniejsze. W drużynie Cracovii wybijali się Kałuża, Rusinek, Kubiński i Chruściński, a w Warszawiance obaj jubilaci, bracia Zwierzowie o-

raz Luxenburg i Domański. Pierwszą bramkę zdobyła Cracovia w 1 minucie po przerwie ze ślicznego strzału Kubińskiego, wyrównanie zaś nastąpiło w 30 min. z zamieszania podbramkowego przez Junga. Kilku pewnych obustronnych pozycyj, jak zwykle nie wykorzystano. Sędziował p. Marczewski z Łodzi. Publiczności 3 tysiące.

Lwów, 19. 8. **Pogoń— ŁKS** 4:3 (0:2). Mecz powyższy zakończył się z trudem wywalczonem zwycięstwem ambitnie grającej Pogoni nad bardzo dobrze grającym ŁKS-em, który zwłaszcza do przerwy miał znaczną przewagę. Bramki dla Pogoni zdobyli Bacz 2, Deutschmann z wolnego i Zimmer, dla ŁKS Król, Moskal i Śledź z wolnego. Sędziował p. Rosenfeld z Krakowa.

Katowice, 19. 8. **Wisła—Ruch 1:1 (0:1).** Niespodzianką był słaby wynik Wisły, która wyraźnie nie jest w formie. Bramkę dla Wisły zdobył Czulak, dla Ruchu Sobota. Sędziował p. Bira z Łodzi.

Tabela ligowa przedstawia się następująco: 1) 1. F. C. 17 gier 24 pkt., st. br. 45:28. 2) Warta 17 gier 24 pkt., st. br. 35:22. 3) Wisła 16 gier 23 pkt., stos. br. 53:20. 4) Cracovia 17 gier 23 pkt., stos. br. 35:23 5) Polonia 17 gier 20 pkt., stos. br. 42:36. 6) Pogoń 17 gier 20 pkt., stos. br. 40:41. 7) Czarni 16 gier 19 punktów, stosunek br. 31:29. 8) Legja 17 gier 18 p., stos. br. 38:28. 9) Warszawianka 17 gier 17 pkt., st. br. 30:33. 10) Ruch 18 gier 17 pkt., st. br. 23:30. 11) Turyści 18 gier 15 pkt., stos. br. 33:36. 12) Hasmonea 17 gier 11 punktów, stos. br. 23:40. 13) TKS 16 gier 10 punktów, st. br. 26:39. 14) ŁKS 18 gier 10 p., stos. br. 38:60. 15) Śląsk 18 gier 5 punktów, stos. br. 16:56.

„Amatorski K. S." I. — K. S. „Legja" I. 4:1 (3:1) Dnia 19. VIII. odbył się mecz między powyższemi drużynami i zakończył się zwycięstwem A. K. S-u. Bramki zdobyli: Ziółkowski 3 i Zaklikowski 1.

„Amatorski K. S." II. — K. S. „Legja" II 7:1. Spotkanie w piłkę nożną odbyło się dn. 19. VIII. na boisku miejskiem i zakończyło się zwycięstwem „A. K. S-u" II. Bramki zdobyli: Krzyk 4, Grenda 2, Streich 1.

Echa meczu środowego ŁKS — Wisła. W dniu wczorajszym wydział gier Ligi PZPN. rozpatrywał sprawę meczu ligowego ŁKS. — Wisła, rozegranego w Łodzi dn. 15. bm. i przerwanego na 28 minut przed końcem przez sędziego, który z powodu złego zachowania się graczy obu drużyn, uznał za właściwe prowadzenie dalsze meczu tylko w charakterze spotkania towarzyskiego. Dogrywka 28-minutowa odbędzie się w Warszawie (termin jeszcze nie ustalony), przyczem mecz rozpocznie się od .. rzutu karnego przeciwko ŁKS-owi.

LEKKA ATLETYKA.

Jesienny sezon lekkoatletyczny. Program ważniejszych zawodów jesiennego sezonu lekkoatletycznego przedstawia się następująco: 25 i 26. 8 mecz Polska — Rumunja w Warszawie, 31. 8., 1 i 2 9. mistrzostwa Polski główne dla panów w Warszawie i dla pań w Krakowie, 9. 9. mecz kobiecy Polska-Austrja w Wiedniu, 15. i 16. 9. mecz Polska — Czechosłowacja w Pradze, 22 i 23 9. ewentualnie trójmecz bałtycki w Rydze, 23. 9. pięciobój męski we Lwowie oraz steeple-chase 3 klm. w Łodzi, 29 i 30 9. dziesięciobój w Wilnie, 30. 9. maraton i pięciobój kobiecy w Bydgoszczy, 14. 10 kobiecy bieg naprzełaj w Katowicach, 21. 10. męski bieg naprzełaj w Lublinie. 28. 10. bieg naprzełaj Wilanów — Warszawa 11. 11. ewentualnie bieg naprzełaj 4 narodów w Brassow.

Nowe rekordy polskie. Katowice, 18. 8. W dniu 17. b. m. K. S. „Roździeń" zorganizował międzyklubowe zawody lekkoatletyczne, wyniki których były następujące:

Zawody kobiece: 60 mtr. — 1) Breuerówna 10.6 (rekord polski), 2) Rokoszanka, 200 m 1) Breuerówna 27.4 (rekord polski), 2) Tabacka 28.4, skoki wdal i wzwyż — Breuerówna 5225 cm (rekord polski) i 133 cm, sztafeta 800—200—100—100 mtr. — Roździeń (Rakoczanka, Breuerówna, Kaniuda, Kilosówna) 3:22.2 (rekord polski). Wynik sztafety jest doskonały. Kilosówna przebiegła swój dystans (800 mtr.) w 2:28.

Panowie: rzut kulą — Adamkiewicz 10.82, rzut oszczepem — Turczyk 53.35 przed Skiba 48.40, skok wdal — Zieliński 635 przed Lanferem 617 cm.

Szczegóły wyników Polaków w Paryżu. Paryż, 16. 8. Polacy zawodnicy wzięli udział w poniedziałkowych zawodach poolimpijskich międzynarodowych w Paryżu, odnosząc naogół doskonałe wyniki. W biegu 400 mtr. przez płotki startował Kostrzewski, który zajął zaszczytne drugie miejsce, bijąc na finiszu Francuza Viola i osiągając czas 55.4 sek. Trojanowski startował w biegu 110 m. płotki, zajmując czwarte miejsce przed Dinardem (Francja). W biegu 400 mtr. Malanowski zajął 6-te miejsce, mając przed sobą Moulinesa (Francja) 49.2, Magdicsa (Węgry), oraz Francuzów Tanty, Kellera i Guetty. W skoku wdal zwyciężył Nowak (691 cm) przed Louvrierem (Francja) 680 cm.

Polacy na mistrzostwach akademickich w Paryżu. Paryż, 16. 8. W dniu 15. b. m. polscy zawodnicy startowali w akademickich lekkoatletycznych mistrzostwach świata. Kostrzewski startował w biegu 400 mtr. przez płotki, zajmując drugie miejsce zczasem 56 sek. Malanowski startował w biegu 800 mtr., zajmując piąte miejsce zczasem 1:59.8. Pierwszym był p. Martin (Szwajcarja) 1:57.2. Jaworski startował w biegu 1500 mtr. zajmując piąte miejsce zczasem 4:11. Pierwszym był Niemiec Krause z wynikiem 4:01.8. W skoku wdal startował Nowak, zdobywając piąte miejsce z wynikiem 688 cm. Pierwszym był Niemiec Meier 734 cm.

Nowe rekordy. Berlin, 19. 8. W międzynarodowych zawodach lekkoatletycznych, które odbyły się w niedzielę w Berlinie Niemiec Hirschfeld osiągnął w rzucie kulą wynik 15.87 i pół mtr., bijąc rekord światowy. Poza tem Niemka Hargus osiągnęła w rzucie oszczepem 38.39, co stanowi również rekord światowy. W skoku wdal Amerykanin Harri osiągnął 746, zaś Japonka Hitomi skoczyła wdal 551 cm.

KOLARSTWO.

Michard — kolarskim mistrzem świata. Budapeszt, 19. 8. W rozegranych w niedzielę zawodach kolarskich o mistrzostwo świata pierwsze miejsce zdobył Michard (Francja) przed Faucheux (Francja), Kaufmanem (Szwajcarja) i Mooskopcem (Holandja).

IX olimpjada.

Sukcesy naszej hippiki.

Amsterdam, 13. 8

Na zawodach hippicznych w Amsterdamie polska drużyna hippiczna zajęła w „szampjonacie konia" trzecie miejsce za Holandją i Norwegją, a w „Prix des Nations" drugie miejsce, za Hiszpanją, a przed Szwecją, Włochami, Francją, Portugalją, Niemcami i Szwajcarją. Skład drużyny do „szampjonatu konia" był: pułk. Rómmel, rtm. Antoniewicz i rtm. Trenkwald, a do „Prix des Nations": rtm. Antoniewicz, por. Szosland i por. Gzowski. W konkursie indywidualnym por. Gzowski zajął 4-te miejsce, za Venturą (Czechy), Bertrame (Francja) i Kuhnem (Szwajcarja).

Drukiem i nakładem Drukarni Toruńskiej T. A.
Za redakcję odpowiedzialny: Leon Kurs.